



29 czerwca 1999

### LIST OTWARTY W SPRAWIE NAJNIŻSZYCH WYNAGRODZEŃ

Pan Jerzy Buzek  
Prezes Rady Ministrów

Panie Premierze,

w dniu 22 czerwca br. w resorcie pracy odbyło się spotkanie przedstawicieli rządu, ogólnokrajowych central związkowych i Konfederacji Pracodawców Polskich, którego przedmiotem miało być ustalenie wysokości najniższego wynagrodzenia pracowników na okres od 1 lipca 1999 roku. W czasie tego spotkania reprezentujący stronę rządową, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej Pan Piotr Kołodziejczyk - po wysłuchaniu stanowisk przedstawicieli partnerów społecznych rządu - poinformował, że strona rządowa nie jest przygotowana do przedstawienia swojego stanowiska i zwrócił się o odroczenie spotkania do czasu zakończenia konsultacji wewnątrzrządowych. W zaistniałej sytuacji strony uzgodniły odroczenie posiedzenia do dnia 29 czerwca br. do godz. 11.00.

W dniu 29 czerwca br. przedstawiciel strony rządowej (jak wyżej) poinformował partnerów społecznych rządu, że strona rządowa w dalszym ciągu nie uzgodniła stanowiska, a jemu osobiście inne zajęcia uniemożliwiają dalszy udział w spotkaniu. Minister Piotr Kołodziejczyk zaproponował w tej sytuacji kolejne odroczenie posiedzenia - na okres do połowy lipca - podkreślając jednocześnie, iż ma świadomość, że będzie to oznaczało zamrożenie wysokości najniższego wynagrodzenia pracowników na dotychczasowym poziomie. Po przedstawieniu tej propozycji minister Kołodziejczyk opuścił salę obrad.

W imieniu Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych oświadczam Panu Premierowi, że traktujemy zaistniałą sytuację jako skandaliczną, nie mającą precedensu w dotychczasowej współpracy rządu i partnerów społecznych, w zakresie ustalania najniższego wynagrodzenia.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych wzywa stronę rządową do niezwłocznego - tj. z dniem 1 lipca 1999 roku - podwyższenia kwoty najniższego wynagrodzenia pracowników - zgodnie z dotychczas stosowaną metodologią i w myśl ustaleń przyjętych w dniu 22 grudnia 1998 roku.

Niezależnie od powyższego OPZZ domaga się odwołania z zajmowanych stanowisk osób winnych zaistniałej sytuacji.

z up. Przewodniczącego OPZZ  
V-ce Przewodniczący  
**Maciej Manicki**

Z okazji rozpoczęcia obrad Kongresu EKZZ w Helsinkach przewodniczący OPZZ wystosował list do delegatów. Od 1998 roku OPZZ aspiruje do tej organizacji.

Prezydent Fritz Verzetnitsch  
Sekretarz Generalny Emilio Gabaglio  
Delegaci na IX Kongres  
Europejskiej Konfederacji  
Związków Zawodowych  
Helsinki

Drodzy Przyjaciele Związkowcy

W imieniu polskich związkowców zrzeszonych w OPZZ pragnę przekazać Wam moje najserdeczniejsze życzenia owocnych obrad i sukcesów w życiu osobistym.

IX Kongres EKZZ podejmie wiele istotnych problemów dotyczących europejskiego ruchu związkowego. Jesteśmy w bliskich kontaktach z Wami, choć formalnie nadal znajdujemy się wciąż poza EKZZ. Będąc częścią europejskiego ruchu związkowego mamy do czynienia z takimi samymi problemami jakie dotyczą związkowców w innych krajach.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że szeroko postulowany przez kierownictwo EKZZ dialog społeczny jest w praktyce daleki od założonego modelu. Niedopuszczalne jest też doprowadzenie do sytuacji, by demonstracje uliczne stawały się jedynie formą kontaktów władz państwowych z ludźmi pracy. To przeczy założonemu modelowi.

Jesteśmy zwolennikami szerokiej współpracy między organizacjami związkowymi Europy. Podejmowanie wspólnych inicjatyw wiążących się z problemami jakie niesie za sobą globalizacja i postępująca integracja naszego kontynentu. Opowiadamy się za międzynarodową solidarnością ludzi pracy, wspieraniem ich praw, jesteśmy przeciwni wyzyskowi i dyskryminacji, przeciwko dumpingowi płac i likwidacji miejsc pracy.

Choć jesteśmy wciąż w oddali, bliskie są nam problemy, nad którymi będziecie obradować. Stąd też oczekujemy, że pierwszeństwo będą miały dialog społeczny, polityka rozwoju gospodarczego i przeciwdziałanie bezrobociu. Stawianie na mobilność społeczną, stałe szkolenie i podnoszenie kwalifikacji.

Zyczę Wam wszystkim owocnych obrad i ciekawych rozwiązań, korzystnych dla ludzi pracy, w duchu dialogu społecznego.

Z wyrazami szacunku  
**Józef Wiaderny**

Warszawa 28 czerwca 1999 r.

**LIST OTWARTY  
PREZYDIUM RADY OPZZ WOJEWÓDZTWA  
MAZOWIECKIEGO  
DO JERZEGO BUZKA,  
PREZESA RADY MINISTRÓW RP**

Ostatnie wydarzenia dotyczące użycia siły przez Rząd RP w stosunku do uczestniczących w manifestacji pracowników Zakładów "Łuczniak", którzy w dniu 24 czerwca 1999 r. domagali się w Warszawie realizacji wcześniej uzgodnionych porozumień, wstrząsnęły ruchem związkowym Mazowsza.

Rząd Pana Premiera niszcząc dialog społeczny, polecił policji użycia broni przeciwko manifestującym robotnikom, przyczyniając się do ciężkiego zranienia kilku związkowców.

Niedopuszczalne jest aby na progu budowy demokracji dialog rządu ze społeczeństwem prowadzony był w rytmie uderzeń pałek i wystrzałów z policyjnej broni.

Rząd obecnej koalicji lekceważy niezadowolone grupy społecznych domagających się swoich praw. Obietnice rządu są oszustwem, prowadzą do odbierania ludziom ostatnich szans na godne życie.

Związkowcy Mazowsza na bieżąco analizują i oceniają wszystkie akcje protestacyjne i manifestacje, poczynając od konfliktu w plockim "Cotex"-ie aż do ostatnich wydarzeń dotyczących pracowników "Łuczniaka".

Rząd, który niszczy własną gospodarkę i prowadzi w demokratycznym państwie coraz bardziej brutalną politykę w stosunku do swojego narodu, utracił społeczną wiarygodność i powinien natychmiast podać się do dymisji.

Prezydium Rady OPZZ Województwa Mazowieckiego żąda natychmiastowego ustąpienia z zajmowanych stanowisk Wicepremiera Janusza Tomaszewskiego, Wojewody Mazowieckiego Antoniego Pietkiewicza, Komendanta Stołecznego Policji Antoniego Kowalczyka.

Najwyższy czas, żeby osoby tak skompromitowane w oczach polskiego społeczeństwa zaprzestały swej niechlubnej działalności...

Nigdy nie przebaczymy tym, którzy wydali i akceptowali rozkaz strzelania do robotników...

Dlatego, aby zapobiec dalszej degradacji społecznej i ruinie gospodarczej państwa, zwracamy się do parlamentarzystów o podjęcie uchwały sejmowej o samorozwiązaniu.

Ten rząd utracił wiarygodność społeczną i wyczerpały się jego możliwości zarządzania krajem.

za Prezydium  
Rady OPZZ Województwa Mazowieckiego  
Przewodniczący, Poseł na Sejm  
Lech Szymańczyk

Warszawa, dnia 28 czerwca 1999 r.

**OŚWIADCZENIE  
PREZYDIUM OPZZ RADY WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO  
W SPRAWIE PROTESTU PIELĘGNIAREK**

Prezydium Rady Wojewódzkiej OPZZ Województwa Dolnośląskiego, kierując się troską o stan i wydolność powszechnego systemu opieki zdrowotnej, zdecydowanie popiera akcję środowiska pielęgniarek protestujących przeciwko mechanizmom źle przygotowanej reformy, skutkującym skandalicznym poziomem plac i zwolnieniami z pracy.

Dział ochrona zdrowia i opieka społeczna jest jedynym działem, w którym nastąpił spadek płacy realnej, a wynagrodzenie jest złotówkowo i realnie najniższe wśród działów gospodarki narodowej, zaś w dziale tym pielęgniarki i położne zarabiają najmniej. Zamiast merytorycznych rozmów na zasadach dialogu społecznego, strona rządowa czyni uniki spychające odpowiedzialność i ciężar finansowy na kasy chorych, samorządy lokalne i dyrekcje zakładów opieki zdrowotnej. Wobec protestujących pielęgniarek użyto sił policyjnych, co jest przejawem arogancji niekompetentnego rządu.

Prezydium Rady Wojewódzkiej OPZZ zwraca się do organizacji związkowych o podjęcie działań popierających protesty pielęgniarek, a od strony rządowej domaga się przystąpienia do rozmów skutkujących porozumieniem kończącym protest.

28 czerwca 1999

**OŚWIADCZENIE  
PREZYDIUM OPZZ RADY WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO  
W SPRAWIE PRZEMYSŁU ZBROJENIOWEGO**

Premier i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, nie dotrzymując żadnych ustaleń i terminów przyjętych w trakcie negocjacji nad programem restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego, doprowadził do protestacyjnej manifestacji pracowników tego sektora. Zamiast podjęcia rozmów, wydano rozkaz otwarcia ognia do manifestantów upominających się o pracę i zaległą płacę. W 23 rocznicę wydarzeń radomskich, w kilka dni po wizycie Papieża, rozlano krew polskich związkowców, po czym oskarżono ich o pijaństwo, chuligańskie wybryki i łamanie prawa. Powołująca się na związkowy rodowód koalicja kolejny raz przekreśliła szanse dialogu społecznego i straciła moralne prawo do sprawowania władzy.

Prezydium Rady Wojewódzkiej zdecydowanie potępia decyzje Jerzego Buzka, a od parlamentu i Prezydenta oczekuje konkretnych działań w kierunku rekonstrukcji rządu, dziś niezgodnego ani do rozsądnych działań, ani do podania się do dymisji.

28 czerwca 1999